

RÓŻA POMIECIŃSKA  
PBP Książnica Pedagogiczna  
im. A. Parczewskiego  
w Kaliszu

ZESZYTY  
KALISKIEGO TOWARZYSTWA  
PRZYJACIÓŁ NAUK NR 22  
W KRĘGU BADAŃ  
REGIONALNYCH  
KALISZ 2022  
ISSN 1426-6547

## ŚLADY MAŁEJ OJCZYZNY W TWÓRCZOŚCI GOŁUCHOWSKICH ARTYSTÓW NA PRZYKŁADZIE PRAC JÓZEFA WITKOWSKIEGO I RAFAŁA WALENDOWSKIEGO

### WPROWADZENIE

Krajobrazy rodzinnych miejscowości, miast i wsi bardzo często stają się tematem przewodnim artystycznej drogi wielu sławnych artystów<sup>1</sup>. Piękno, ciekawa historia oraz niepowtarzalna tradycja znacząco wpływają na kształtowanie się sztuki artystycznego danego twórcy, a widoki zapamiętane z dzieciństwa już na zawsze pozostają zapisane w ich twórczości.

Piękno małych ojczyzn jest także niezwykle cenione przez lokalnych artystów znanych mniejszej grupie odbiorców. Do grona takich osób z całą pewnością należy zaliczyć: Barbarę Czołnik<sup>2</sup>, Piotra Chwalińskiego<sup>3</sup>, Józefa Witkowskiego oraz Rafała Walendowskiego – twórców związanych z Ośrodkiem Kultury Leśnej w Gołuchowie, którzy w swoich pracach ukazują piękno gołuchowskiej ziemi.

---

<sup>1</sup> Spośród lokalnych twórców będą to m.in.: Władysław Kościelniak, kaliski malarz, grafik i artysta żyjący w latach 1916-2015 r.; Czesław Woś, urodzony w 1944 roku grafik i twórca ekslibrisów – współorganizator Międzynarodowego Biennale Małej Formy Graficznej i Ekslibrisu w Ostrowie Wielkopolskim.

<sup>2</sup> Barbara Czołnik – uprawia malarstwo oraz pastele, a tematem przewodnim jej twórczości jest otaczająca natura. Zob. *Twórcy rodem z OKL* [online] <https://www.okl.lasy.gov.pl/documents998963/24224119/Folder+wystawy+Tw%C3%B3rcy+rodem+z+OKL/fe330f67-72f5-6264-6a2c-bc30ffed4ef7> [dostęp 22.07.2022].

<sup>3</sup> Piotr Chwaliński – pasjonat rzeźby w drewnie i porożu. W swojej twórczości ukazują piękno przyrody, a także, jak przystało na „człowieka lasu”, łowiectwa. Zob. *Twórcy rodem z OKL* [online] <https://www.okl.lasy.gov.pl/documents998963/24224119/Folder+wystawy+Tw%C3%B3rcy+rodem+z+OKL/fe330f67-72f5-6264-6a2c-bc30ffed4ef7> [dostęp 22.07.2022].

Autorka artykułu za cel postawiła sobie zaprezentowanie postaci i wybranych dzieł Józefa Witkowskiego i Rafała Walendowskiego, zwracając szczególną uwagę na aspekt patriotyzmu lokalnego w ich twórczości. Wybór twórców jest nieprzypadkowy, bowiem łączy ich niezwykła relacja – mistrz i uczeń. Obaj także realizując swoje artystyczne pasje, zachwycają się pięknem gołuchowskich krajobrazów – rodzinnej ziemi<sup>4</sup>.

Opracowanie artykułu zostało poprzedzone analizą twórczości obu artystów, a także rozmową z Elżbietą Mizerkiewicz – córką Józefa Witkowskiego oraz Rafałem Walendowskim. Źródłem wiedzy na temat życia i twórczości malarzy była również lokalna prasa, wśród której warto wymienić takie tytuły, jak: „Życie Pleszewa” oraz „Gazeta Pleszewska”.

### JÓZEF WITKOWSKI – „GOŁUCHOWSKI MATEJKO”



Józef Witkowski  
Źródło: <http://www.encyklopediawielkopolan.pl/?biogram=jozef-witkowski>

Józef Witkowski urodził się 25 września 1939 r. w Skrwilnie koło Rypina. Ojciec, również Józef, był żołnierzem toruńskiej Komendy Garnizonu, a matka Helena, wywodząca się z Gołuchowa, zajmowała się wychowaniem małego Józia oraz jego rodzeństwa Antoniego, Łucji oraz Zosi<sup>5</sup>.

Jak zauważa brat artysty Antoni Witkowski w swojej książce pt. *Saga rodu Kurków gołuchowskich* – J. Witkowski swój talent i wrażliwość artystyczną odziedziczył po matce, która przejawiała niezwykle zdolności w zakresie śpiewu oraz rzeźby<sup>6</sup>.

Trudna sytuacja materialna rodziny sprawiła, że ok. 1949 r. Witkowsy przybyli do Gołuchowa i to właśnie tutaj artysta skończył swoją edukację na szczeblu podstawowym, by później rozpocząć nauki w Szkole Przemysłu Drzewnego w Jarocinie. Czas spędzony na jarocińskiej ziemi owocuje dalszym rozwojem talentu Józia oraz pierwszą wystawą zorganizowaną w murach szkoły<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Gmina Gołuchów, licząca ponad 10 tys. mieszkańców położona w Wielkopolsce połudn.-wsch., wchodząca w skład powiatu pleszewskiego. Zob. *Nasza Gmina* [online] [https://goluchow.pl/nasza\\_gmina](https://goluchow.pl/nasza_gmina) [dostęp 22.07.2022].

<sup>5</sup> Antoni Witkowski, *Saga rodu Kurków Gołuchowskich* (Warszawa, Gołuchów: Wydawnictwo M.M, 2011), 34-36, 46-47.

<sup>6</sup> Tamże, 34-36.

<sup>7</sup> Tamże, 47.

Jak podaje wspomniany już A. Witkowski, wystawa ta cieszyła się dużym zainteresowaniem, a Józef odtąd czuł się pełnoprawnym artystą i zyskał przydomek „Matejki”<sup>8</sup>.

Kolejne lata w życiu Witkowskiego to praca, jako stolarz najpierw w fabryce mebli w Bydgoszczy, potem na Pomorzu, a następnie w zakładzie stolarskim we Wschowie. Artysta pracę zawodową łączył z udziałem w spotkaniach Koła Amatorów Plastyków działającym przy Powiatowym Domu Kultury<sup>9</sup> pod kierunkiem regionalnego artysty-plastyka Ignacego Bienka<sup>10</sup>. Zajęcia te tak bardzo fascynowały Józia, iż „nie opuścił on żadnego pleneru i wysłuchał wszystkich wykładów”<sup>11</sup>.

Niezwykła determinacja Witkowskiego w dążeniu do rozwoju artystycznych pasji sprawia, iż w 1959 r. jego prace zostają zakwalifikowane na IV wystawę Koła Amatorów Plastyków we Wschowie (20 listopada - 2 grudnia), gdzie zajmuje on drugie miejsce pod względem ilości zaprezentowanych prac.

Na wystawie znalazły się sześćdziesiąt dwie prace artysty, wśród których warto wymienić: pejzaże ze Wschowy i Głogowa, rysunki wykonane ołówkiem oraz obrazy malowane techniką mieszaną<sup>12</sup>.

To właśnie po zaprezentowaniu tych prac Zbigniew Solecki w krakowskim „Życiu Literackim” tak oto scharakteryzował talent artystyczny J. Witkowskiego:

Osiemnastoletni stolarz z Głogowa<sup>13</sup> nie chciał zadowolić się pracą heblem. Zażądał za barwną paletą. Prace Józefa Witkowskiego cechuje niezły poziom artystyczny, wyrosły na podłożu serdecznego uczucia zwanego patriotyzmem lokalnym<sup>14</sup>.

Patriotyzm lokalny już na zawsze pozostanie motywem przewodnim twórczości Witkowskiego, który po odbyciu służby wojskowej ponownie powraca w rodzinne strony matki i w 1981 r. rozpoczyna pracę w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie na stanowisku plastyka, gdzie odtąd może w pełni realizować swoje artystyczne pasje<sup>15</sup>.

---

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Zbigniew Solecki, „Niespokojni a Wytrwali”, *Życie Literackie* 1960 nr 50: 8.

<sup>11</sup> Antoni Witkowski, *Saga ...*, 47

<sup>12</sup> Tamże, 130.

<sup>13</sup> Józef Witkowski przebywając na Pomorzu, podjął decyzję o przeprowadzce do Głogowa. Korzystając z uprzejmości brata Antoniego, dzielił z nim mieszkanie, natomiast pracę zawodową podjął w pobliskim zakładzie stolarskim we Wschowie. Zob. Antoni Witkowski, *Saga ...*, 47

<sup>14</sup> Zbigniew Solecki, „Niespokojni a...”.

<sup>15</sup> Antoni Witkowski, *Saga ...*, 49.

Jak podkreśla córka artysty Elżbieta Mizerkiewicz, tato najbardziej lubił malować gołuchowski zamek<sup>16</sup>, którego jednym z budowniczych był jego dziadek Kasper Kurka<sup>17</sup>. Obrazy zamku powstawały nie tylko na potrzeby pracy zawodowej artysty w jego pracowni na tzw. Dybulu<sup>18</sup>, gdzie spędził piętnaście lat aż do momentu przejścia na zasłużoną emeryturę, ale także jako podarki, dla jego bliskich i współpracowników<sup>19</sup>.



Fishcher - zamek

Obraz zamku autorstwa Józefa Witkowskiego.

Źródło: Teka pt. *Gmina Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego*.

<sup>16</sup> Wywiad z Elżbietą Mizerkiewicz – córką artysty przeprowadzony przez autorkę. Gołuchów, 2019.

<sup>17</sup> Antoni Witkowski, *Saga ...*, 47

<sup>18</sup> Dybul – dworska stajnia wzniesiona w 1876 r. Nazwa pochodzi od nazwiska młynarza, który w XVII w. zamieszkiwał w tym miejscu. Obecnie mieści się tam Muzeum Leśnictwa – dział „Techniki leśnej”. Tekst pochodzi z jednej z plansz wystawowych projektu *Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego* autorstwa Róży Pomiecińskiej.

<sup>19</sup> Wywiad z E. Mizerkiewicz, ....

J. Witkowski był człowiekiem wielu talentów, a jego prace łączyły w sobie różnorodność technik malarskich i rysunkowych<sup>20</sup>.

Szukając śladów małej ojczyzny w twórczości gołuchowskiego artysty, należy przywołać prace przedstawiające budynki zespołu parkowo – zamkowego w Gołuchowie, tj.: *Dybul* (1983), *Kaplica grobowa Czartoryskich* (1983), budynek tzw. *Oficyny* (1983) czy też budynek tzw. *Kasy* (1983), zamieszczone w zbiorze zawierającym 9 pocztówek, obrazującym piękno gołuchowskiej ziemi wydanym w 1989 r.<sup>21</sup>. Zbiór ten stał się pierwowzorem do powstania w 2019 r. teki z pracami artysty o znamiennej tytule *Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego*.

Warto zaznaczyć, że w tece tej znalazły się również obrazy przedstawiające okoliczne kościoły i zabytkowe budowle, wśród których warto przywołać m.in. pracę przedstawiającą późnobarokowy kościół z XVIII w. znajdujący się w miejscowości Tursko<sup>22</sup>.



Gołuchów – Dybul, obrazo Maxima Leitzera

Dybul – miejsce gdzie znajdowała się pracownia artysty.

Źródło: Teka pt. *Gmina Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego*.

<sup>20</sup> Biogram artysty umieszczony na okładce teki pt. *Gmina Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego*. Gołuchów 2019.

<sup>21</sup> Archiwum domowe, tj. grafiki, obrazy, fotografie i dokumenty w posiadaniu córki artysty E. Mizerkiewicz.

<sup>22</sup> Biogram artysty umieszczony ... .

Analizując dorobek artystyczny gołuchowskiego „Matejki” pod kontem krzewienia idei lokalnego patriotyzmu, należy także kilka słów poświęcić eksponatom, które tworzył. Na szczególną uwagę zasługuje postać Jezusa Chrystusa stworzona w oparciu o gałązkę krzewu znalezioną w gołuchowskim parku<sup>23</sup>.

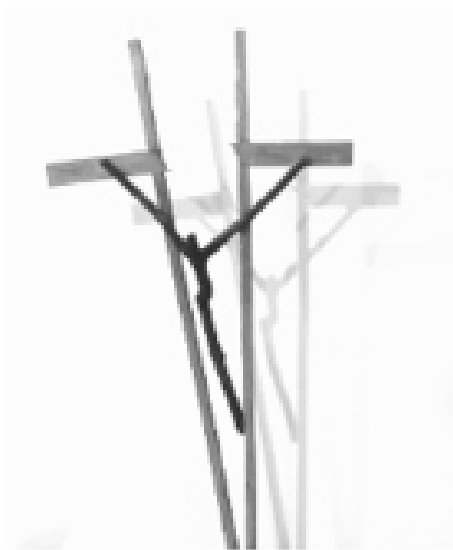


Figura Jezusa Chrystusa autorstwa Józefa Witkowskiego.  
Źródło: Archiwum domowe Elżbiety Mizerkiewicz.

[Witkowski] (...) dorastając w trudnych warunkach, nie ukończył uczelni plastycznej. Sam doskonalił swój warsztat – od rysunków na skrawkach papieru, po przemyślane prace malarskie. Był skromnym człowiekiem. Nie lubił mówić o sobie, wolał opowiadać swoją historię barwą, linią i kształtem. Gołuchów był dla artysty umiłowanym miejscem na ziemi, w którym piękno zabytków w sposób harmonijny uzupełnia barwność gołuchowskiego parku. Nazywany z racji swojego talentu „Matejką” uchodził także za „żywą” encyklopedię Gołuchowa: znał najmniejsze jego zakątki i je uwieczniał. Doskonale rozumiał kamień, drewno i glinę, w których tworzył. Jego ogromna wrażliwość sprawiła, iż piękno gołuchowskiego krajobrazu opisywał także w swojej poezji – chowanej do szuflady<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Archiwum domowe, tj. grafiki ... .

<sup>24</sup> Tekst pochodzi z jednej z plansz wystawowych projektu *Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego* autorstwa R. Pomiecińskiej.

Zacytujmy jeden z wierszy malarza zatytułowany:

W GOŁUCHOWSKIM PARKU<sup>25</sup>

W gołuchowskim parku  
Stań pośrodku,  
We wnętrzu soczystej zieleni  
gdy rosa jeszcze perlista,  
poczujesz ogrom przestrzeni  
przykryty kapsułą głosu kukułki.  
Będziesz czysty, spokojny i godny.

Artysta zmarł 16 stycznia 2000 r. Spoczywa na gołuchowskim cmentarzu naprzeciwko grobu Adama Kubaszewskiego, ogrodnika Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej, którego popiersie było jedną z ostatnich prac artysty<sup>26</sup>.

RAFAŁ WALENDOWSKI – MIŁOŚNIK KONI,  
AKWARELI I FOTOGRAFII

Rafał Walendowski urodził się 9 grudnia 1970 r. w małej miejscowości o wdzięcznej nazwie Jedlec w gm. Gołuchów. Po kilku latach spędzonych na jedleckiej ziemi Walendowscy przeprowadzili się do Gołuchowa i to tutaj mały Rafał uczęszczał do szkoły podstawowej<sup>27</sup>.

Jak sam podkreśla, okres nauki w szkole podstawowej to także czas kiedy „miał wielkie szczęście poznać i kształtować swoje zdolności plastyczne pod okiem wspaniałego człowieka, jakim był Józef Witkowski”, który w swojej pracowni na tzw. Dybulu zorganizował kółko plastyczne.

Jak wspomina artysta, pracownia ta wypełniona była licznymi pracami mistrza, co tworzyło niesamowity klimat i pozwalało na bliskie obcowanie ze sztuką<sup>28</sup>. Obrazy Witkowskiego

wydawały się być niedoścignionymi dziełami, które inspirowały naszą wyobraźnię. Pan Józef zapoznawał nas z różnymi technikami plastycznymi, czasami wręcz eksperymentowaliśmy z tworzywem, malując np. na papierze ściernym<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Stefania, Michocka. „Wspomnienie o Józefie Witkowskim, znanym gołuchowskim grafiku-plastyku, który zmarł 16 stycznia”, *Życie Pleszewa* 4 (2000): 4.

<sup>27</sup> Relacja pisemna R. Walendowskiego z 1 lipca 2022 roku.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Tamże.



Rafał Walendowski. Źródło: Archiwum domowe artysty.

Współpraca z J. Witkowskim, a także sposobność czerpania z jego talentu już na zawsze pozostanie w pamięci i twórczości R. Walendowskiego, który to po skończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Pleszewie. Również wtedy nieustająco rozwijał swój talent malarski, a wspinałym dowodem jego artystycznych aspiracji jest wykonanie wraz z kolegą Dominikiem Wabińskim pod czujnym okiem nauczycielki plastyki Urszuli Wieruszewskiej w klubie uczniowskim fresków wzorowanych na greckim malarstwie czarnofigurowym<sup>30</sup>.

Po zdanej maturze Walendowski przystąpił do egzaminów na kierunku wychowanie plastyczne na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu. Niestety, jak sam wspomina, egzaminy te skończyły się sromotną porażką, którą rok później przekuwa w sukces i rozpoczyna studia. Okres studiów to dla artysty wspinały czas spotkań z „gronem Profesorskim, rozmowy o sztuce i praca twórcza w pracowniach: rzeźby, malarstwa i grafiki warsztatowej” pod czujnym okiem m.in. prof. Andrzeja Niekrasza, prof. Andrzeja Nawrota czy też dr Jana Hrycka<sup>31</sup>.

Kolejny etap w życiu R. Walendowskiego to czas pracy w Okręgowym Muzeum Ziemi Kaliskiej na stanowisku plastyka, by następnie po przejściu mistrza J. Witkowskiego na zasłużoną emeryturę, zająć jego miejsce w OKL w Gołuchowie<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże.

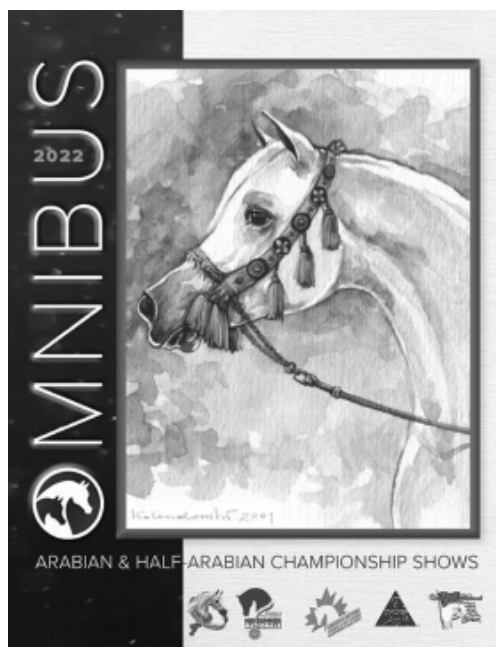
<sup>32</sup> Tamże.



Dorobek artystyczny R. Walendowskiego jest ogromny, a jego prace łączą w sobie różnorodność technik i stylów malarskich. Ulubioną formą wyrazu artystycznego Walendowskiego jest akwarela, a tematem przewodnim twórczości są konie, które, jak sam podkreśla, wywołały wiele pozytywnych emocji w jego życiu<sup>33</sup>.

Ważnym wydarzeniem w życiu gołuchowskiego pasjonata koni, podobnie jak wspomniane już wcześniej spotkanie z J. Witkowskim, była możliwość udziału w plenerze malarskim w stadninie koni czystej krwi arabskiej w Korfowem w towarzystwie prof. Ludwika Maciąga. Wyjazd ten zaowocował ogromną miłością artysty do tych zwierząt<sup>34</sup>.

Wśród licznych prac malarza obrazujących konie na szczególną uwagę zasługują dwie akwarele opublikowane w 2021 i 2022 r. w czasopiśmie „Omnibus”, którego wydawcą jest amerykańskie stowarzyszenie hodowców i właścicieli koni czystej krwi arabskiej, Arabian Horse Association<sup>35</sup>.



Okładka magazynu „Omnibus” z akwarelą autorstwa R. Walendowskiego. Źródło://  
issuu.com/arabianhorseassociation/docs/omni\_2022\_full\_book/173?fbclid=IwAR3WpD  
UKW-f9pSnZecff8qR2EnvGwCG8rHbCBNKp2Q0ttXNFmliImJzwx8.

<sup>33</sup> Irena, Kuczyńska. „Maluje konie i jeździ konno”, *Gazeta Pleszewska* 44 (2012): 6.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże.

Artysta od pewnego czasu oprócz malarstwa interesuje się również fotografią, która pozwala mu na realizację artystycznych pasji i wzbogaca jego dorobek twórczy<sup>36</sup>.

R. Walendowski jest człowiekiem wielu talentów, a w swojej pracy nie zapomina również o pięknie rodzinnych krajobrazów. W wydanej w 2012 r. tece z pracami artysty znajdziemy 16 kart obrazujących piękno gołuchowskiej ziemi, wśród których na szczególną uwagę zasługuje ta przedstawiająca żubra z gołuchowskiej zagrody<sup>37</sup>, wykonana techniką suchego pastelu<sup>38</sup>.



Praca wykonana techniką suchego pastelu *Król* przedstawiająca żubra. Źródło: *Teka pt. Ośrodek kultury leśnej w pracach Rafała Walendowskiego: Teka gołuchowska*.

---

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> *Ośrodek kultury leśnej w pracach Rafała Walendowskiego: Teka gołuchowska* (Gołuchów: Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, 2012). Teka, 16 kart.

<sup>38</sup> Relacja pisemna Rafała ...

Równie często, co zwierzęta Walendowski maluje także piękne widoki gołuchowskiego parku, zachwycając się jego niezwykłością i klimatem. Z bogatego wachlarza prac przedstawiających ogród Izabeli Czartoryskiej pędzla artysty warto przywołać te o nazwie: *Pejzaż parkowy* (2010), *Stary dąb* (2010), *Impresje parkowa - I* (2010) czy też *Parkowy staw* (2008)<sup>39</sup>.

W twórczości malarza szczególne miejsce zajmuje również gołuchowski zamek, który był wielokrotnie utrwalany przez artystę m.in. z okazji otwarcia nowej siedziby Banku Spółdzielczego w Gołuchowie w 2004 r. Ponadto należy zaznaczyć, iż R. Walendowski jest autorem obrazu pt. *Beduin warrior* powstałego na 100-letnim łupku pochodzącym z dachu gołuchowskiej rezydencji, który był podarkiem Danuty Marek, byłej kustosz zamku dla artysty<sup>40</sup>.



Zamek gołuchowski pędzla R. Walendowskiego.

Źródło: Archiwum domowe artysty.

Szukając śladów małej ojczyzny w twórczości R. Walendowskiego, nie wolno pominąć faktu, iż jego prace bardzo często są upominkiem władz gminy i instytucji współpracujących z twórcą dla gości odwiedzających gminę Gołuchów, co znacząco przyczynia się do promocji działań samego artysty, a także wpływa na krzewienie idei lokalnego patriotyzmu.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.



*Beduim warrior.* Źródło: Archiwum domowe artysty.

Analizując dorobek artystyczny R. Walendowskiego, wyrosły także na podłożu twórczości J. Witkowskiego, należy podkreślić, iż jest to wszechstronnie uzdolniony twórca, któremu nieobca jest praca metodą akwareli, pasteli, a także od niedawna fotografia. Jego ogromna życzliwość i wrażliwość na piękno otaczającego krajobrazu owocuje interesującymi dziełami, które w szczególnie sposób ukazują rodzinną miejscowość artysty – Gołuchów.

## ZAKOŃCZENIE

Ślady małej ojczyzny w twórczości obu gołuchowskich artystów przedstawione w powyższym opracowaniu dogłębnie obrazują ich szacunek do rodzinnej ziemi. Zarówno Józef Witkowski, jak i jego uczeń Rafał Walendowski w swojej twórczości ukazują piękno gołuchowskich krajobrazów poprzez łączenie wielu technik i stylów malarskich czy rysunkowych. Choć są to twórcy może mniej znani szerszemu gronu odbiorców to jednak należy docenić ich talent i wszechstronność. Śladów małej ojczyzny w dorobku artystycznym obu gołuchowskich malarzy znajdziemy znacznie więcej, a każdy z nich zasługuje na osobne opracowanie i docenienie w kolejnych publikacjach<sup>41</sup>.

<sup>41</sup> W 2019 r. na potrzeby konkursu organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego pt. Warto wiedzieć, warto zobaczyć autorka artykułu opracowała projekt edukacyjny pt. *Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego*, którego głównym zadaniem było przybliżenie młodzieży postaci gołuchowskiego artysty.

Autorka pragnie serdecznie podziękować za współpracę i życzliwość przy opracowaniu artykułu Elżbiecie Mizerkiewicz oraz Rafałowi Walendowskiemu.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum domowe, tj. grafiki, obrazy, fotografie i dokumenty córki artysty Elżbiety Mizerkiewicz.

Archiwum domowe, tj. grafiki, obrazy, fotografie i dokumenty Rafała Walendowskiego

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Kuczyńska, Irena. „Maluje konie i jeździ konno”, *Gazeta Pleszewska* 44 (2012): 6.

Michocka, Stefania. „Wspomnienie o Józefie Witkowskim, znanym gołuchowskim grafiku-plastyku, który zmarł 16 stycznia”, *Życie Pleszewa* 4 (2000): 4.

Solecki, Zbigniew. „Niespokojni a Wytrwali”, *Życie Literackie* 1960 nr 50: 8

Witkowski, Antoni. 2011. *Saga Rodu Kurków Gołuchowskich*. Warszawa, Gołuchów: Wydawnictwo MM.

Witkowski, Józef. 2019. *Gmina Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego*. TeKa. Gołuchów: Gołuchowskie Centrum Kultury „Zamek”.

Walendowski, Rafał. 2012. *Ośrodek kultury leśnej w pracach Rafała Walendowskiego: TeKa gołuchowska*. TeKa. Gołuchów: Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie.

## INNE

Projekt edukacyjny *Gołuchów w pastelach i rysunkach Józefa Witkowskiego* autorstwa R. Pomiecińskiej opracowanego na potrzeby konkursu „Warto wiedzieć, warto zobaczyć”.

Relacja pisemna Rafała Walendowskiego z 1 lipca 2022 roku.

Wywiad z Elżbietą Mizerkiewicz, przeprowadziła Róża Pomiecińska. [maszynopis]. Gołuchów, 2019.

## DOKUMENTY ELEKTRONICZNE

*Nasza Gmina* [online] [https://goluchow.pl/nasza\\_gmina](https://goluchow.pl/nasza_gmina) [dostęp 22.07.2022].

*TwórcyrodemzOKL* [online] <https://www.okl.lasy.gov.pl/documents998963/24224119/Folder+wystawy+Tw%C3%B3rcy+rodem+z+OKL/fe330f67-72f5-6264-6a2c-bc30ffed4ef7> [dostęp 22.07.2022].

*Józef Witkowski(1939-2000)* [online] <https://www.csw2020.com.pl/biogram/jozef-witkowski/> [dostęp 28.07.2022].

ŚLADY MAŁEJ OJCZYZNY W TWÓRCZOŚCI GOŁUCHOWSKICH  
ARTYSTÓW NA PRZYKŁADZIE PRAC JÓZEFA WITKOWSKIEGO  
I RAFAŁA WALENDOWSKIEGO

STRESZCZENIE

Celem autorki artykułu jest przybliżenie szerszemu gronu odbiorców postaci dwóch gołuchowskich artystów: Józefa Witkowskiego i Rafała Walendowskiego, zwracając szczególną uwagę na aspekt tradycji regionalnych w ich twórczości. W artykule wykorzystano publikacje tradycyjne i elektroniczne, a także informacje otrzymane od córki Józefa Witkowskiego Elżbiety Mizerkiewicz oraz Rafała Walendowskiego.

SŁOWA KLUCZOWE

Józef Witkowski, Rafał Walendowski, Gołuchów, malarstwo, regionalizm.

TRACES OF A LITTLE HOMELAND IN THE WORK  
OF GOŁUCHÓW ARTISTS ON THE EXAMPLE  
OF THE WORKS OF JÓZEF WITKOWSKI AND RAFAŁ WALENDOWSKI

ABSTRACT

The aim of the author of the article is to get closer to the group of recipients of two artists from Gołuchów: Józef Witkowski and Rafał Walendowski, paying special attention to the aspect of restaurant tradition in their work. The article uses traditional and electronic publications, as well as information received from the child of Józef Witkowski, Elżbieta Mizerkiewicz, and Rafał Walendowski.

KEYWORDS

Józef Witkowski, Rafał Walendowski, Gołuchów, painting, regionalism